

Final się liczy



Platforma Obywatelska i Polskie Stronnictwo Ludowe w czasie swoich ośmiu lat rządzenia nie wykonały 48 wyroków Trybunału Konstytucyjnego. To właściwie powinno kończyć wszelką dyskusję nad tym, czy PO-PSL mają prawo kogokolwiek krytykować za obecną postawę PiS wobec zamieszania wokół TK.

Jednak warto zadać sobie pytanie dlaczego? - To od woli Sejmu zależy, co uczyni przedmiotem regulacji ustawowej, a co nie - odpowiada prof. Jarosław Szymanek z INP Uniwersytetu Warszawskiego. Jednak co profesor to inne zdanie. A skoro profesorowie są tak podzieleni, to co mają mówić zwykli ludzie, z których według sondażu aż 40 proc. nie ma zdania w tej sprawie? Jednego jednak możemy być pewni - konstytucję mamy do kitu. Nieprecyzyjną, niejasną, z dużą ilością ogólnych zapisów, które pozwalają na wzajemnie wykluczającą się interpretację. Ale co się dziwić? Pozwoliliśmy kiedyś, żeby napisał ją nam komuszek Aleksander i teraz ponosimy tego konsekwencje.

Dlatego bardzo się cieszę, że doszło do zadymy wokół Trybunału Konstytucyjnego. Może stworzy to przestrzeń do dyskusji i zmian. Tak jak z Komisją Trójstronną. Trzeba było doprowadzić do zadymy, aby wszyscy sobie uświadomili, że polski dialog trójstronny to fikcja. Trzeba było dwóch lat dyskusji i negocjacji, ale za to mamy zupełnie nową Radę Dialogu Społecznego.

A przecież pamiętam jak nazywano przewodniczącego Dudę awanturnikiem, zarzucano że kwestionuje porządek prawa, podważa demokrację. Dzisiaj innego Dudę - tym razem prezydenta - też się oskarża o różne niecne rzeczy. Ale spoko - poczekamy i zobaczymy jaki będzie finał. Cierpliwość się opłaca.

Marek Lewandowski

fot. P. Glanert